N. 18.

WARSZAWA, 23 kwiet. / 5 maja 1869 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat, 28.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście, 415.



OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	4,50	2,25	1,12 1/2
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		9	4,50	2,25

Cena ogłoszeń za 5 liter 1 kopiejka.
(około 10 kop. za wiersz).

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Zakończenie nateraz sporu belgijsko-francuskiego układem o pewne zasady co do taryfy międzynarodowéj i komunikacij handlowych jest zwrotem niespodzianym. *Patrie* upewnia że rząd belgijski, przekonawszy się iż Francja jedna może być punktem oparcia dla Belgji, stanowczo się porozumiał z rządem cesarskim; dzienniki angielskie są tegoż samego zdania. W Berlinie stąd wnoszą że porozumienie sięga daléj jak do saméj taryfy i handlu. *Gazeta Krzyżowa* przeciwnie, w dobrą harmonję nie wierzy, owszem twierdzi, że Francja dąży do pochłonięcia Belgji, że w tym celu podburza przez ajentów ludność robotniczą i na dowód przytacza publicznie w senacie wyrażone obawy, oraz wojenne przygotowania, znaczące w państwie neutralném jak Belgja.

Zaciętość prasy berlińskiéj przeciw Austrji za ogłoszenie dokumentów z r. 1866 coraz się powiększa; sprawa ta przybiera nawet poważny charakter, do tego stopnia, iż przypisują rządowi pruskiemu zamiar zerwania stosunków dyplomatycznych, a przynajmniéj wydania do mocarstw noty okólnikowéj z oskarżeniem Austrji o wyzywające względem Prus postępowanie. W Wiedniu obojętnie, a nawet z pewném zadowoleniem przyjmują pociski pruskie, upatrując w nich chorobliwą drażliwość albo złe przeczucie.

Kwestja kongresu europejskiego znowu obiega w pogłoskach, jakoby przez cesarza Napoleona podnoszona. Dziennik półurzędowy włoski *Italie* twierdzi, że według ułożonego planu, z projektem wystąpi Austrja, następnie Francja poprze całą siłą; kilka mocarstw miało się już oświadczyć za kongresem. Czy jest w tém co prawdy; zapewniać trudno. Jeden z dzienników ostrzega, że może to być rodzaj węża morskiego wypływającego zwykle podczas posuchy.

Rząd turecki rospuszcza 75 tysięcy redifów. Możnaby stąd wnosić, że on jeden mocno wierzy w utrwalenie pokoju, gdyby nie ta pewność, że czyni to po prostu dla braku środków utrzymania znacznéj siły wojennéj. Nikt wreszcie nie myśli, ażeby przykład Turcji ktokolwiek naśladował.

Przemysł i handel cierpią wciąż na chroniczny zastój, kapitały szukają korzystnego pomieszczenia. Angielscy kapitaliści starają się o koncesje dróg żelaznych w odległych krajach. Pomimo obfitość kapitałów, a zarazem ich bezczynność, bank angielski zmuszony jest podwyższać stopę skupu jedynie w celu osłonięcia od wyczerpania kasy bankowéj. Takie zjawisko w banku obiegowym (emisijnym) przy niezachwianém zaufaniu, jest anomalją, która się jedynie tłumaczy dziwaczném utrzymaniem aktu R. Peel'a z r. 1844. Ograniczenia tego aktu miały swoje znaczenie w zastosowaniu do ówczesnego położenia, do siły i stanu targu pieniężnego i ruchu handlowego. A dziś, ćwierć wieku później, warunki się zmieniły do nieskończoności, prawo zaś bankowe pozostało jak mumja nieruchome. Stąd sprzeczność, że kiedy bank francuski przy skupie $2\frac{1}{2}$ % przeciążony jest złotem, kasa banku angielskiego, nawet przy podwyższonéj stopie do 4 %, cierpi na suchoty.

Plan finansowy ministra włoskiego złożony Izbie nie bardzo świetnie się przedstawia. P. Cambray-Digny żąda 800 miljonów ze źródeł nadzwyczajnych na pokrycie braków (deficit do końca r. b. przewidziany 614/m.) i zniesienia kursu przymusowego, a równowagę budżetową obiecuje dopiero na rok 1875. Liczy on na podatek od mlewa (macinato), a nie ma odwagi przeprowadzić reformę radykalną podatku gruntowego, jedynéj naturalnéj podstawy finansów włoskich.

Na naszéj giełdzie kursa w ogóle nieco słabsze wyjąwszy pożyczkę premjową (168 — $166\frac{1}{2}$) i akcje dr. ż. w.-wiedeńskiéj, które w dalszym ciągu podnosząc się skutkiem okoliczności wyjątkowych doszły do 72 (120 %).

ZARZĄD
STOWARZYSZENIA SPOŻYWCZEGO „MERKURY."

Zawiadamia osoby interesowane, że kantor tymczasowy dla załatwiania interesów bieżących Stowarzyszenia, urządzony został przy ulicy Krakowskie-Przedmieście (róg Trębackiéj) N° 23, dokąd zgłaszać się można codziennie oprócz świąt, od godziny 10-éj rano do 2-éj i od 4-éj do 6-éj po południu. Składki i nowe zapisy na członków przyjmowane będą od godziny 12-éj do 2-éj.

Prezes *Nagórny*.

Członek, Sekretarz *Makowiecki*.

DROGA ŻELAZNA WARSZAWSKO-WIEDEŃSKA.

Skup renty założycielskiéj.—Projekt budowy odnogi Częstochów-Herby.

W N-rze 42 Merkurego r. z. (z d. $^{9}/_{21}$ października) podaliśmy artykuł wyjęty z Berlińskiéj Gazety Giełdowéj (Börsen Zeitung), obejmujący żywą i doniosłą krytykę operacji skupu renty założycieli drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj, — i dodając nasze uwagi, oznajmiliśmy że w tak ważnéj sprawie interesu publicznego, objaśnienie ze strony Rady Zarządzającéj byłoby bardzo pożądane. Rada Zarządzająca nie odpowiedziała na nasze wezwanie; a obecnie, gdy sprawa ta podniesioną została przez pisma petersburskie, członek Rady Zarządzającéj pan Władysław Laski, wystąpił w imieniu tejże Rady z objaśnieniem.

Pomijając wywody odnoszące się specjalnie do polemiki z pismami petersburskiemi, — przytoczymy główne argumenta Rady Zarządzającéj, a przedewszystkiém że skup renty usprawiedliwia ona osiągniętą jakoby na téj operacji oszczędnością, którą za rok 1869 na rubli 7000 oblicza.

Oszczędność tę Rada wykazuje w sposób następujący:

1. Dla skupienia praw założycieli, towarzystwo użyło kapitału 1.250000 i na jego realizację 25%, razem 1.582500 rubli; procent 5% od téj sumy wynosi 79.125 rubli, a z umorzeniem około 80.000 rubli rocznéj opłaty.

2. Wraz z rentą, towarzystwo skupiło od założycieli służące im prawo nabycia 50.000 sztuk akcij al pari, — co stanowiło, licząc podług ówczesnego kursu, po 6 rubli przewyżki (agio) na akcji, w ogóle 300.000 rubli korzyści dla towarzystwa. Procent od téj mniemanéj korzyści po 5% Rada Zarządzająca liczy na dochód towarzystwa w sumie 15.000 rubli rocznie.

3. Dochód jakiby przypadł na udział założycieli za rok 1869, Rada Zarządzająca oblicza wykazując, że renta wynosiła w roku 1858 rubli 29.000, a w roku 1868 rubli 68.000, — a tak z progresji, wnosząc w roku 1869 wyniosłaby 72.000 rubli.

4. Strącając z wydatku rocznego 80.000 rubli, wykazany dochód od owego zysku, rubli 15.000, pozostaje wydatku rocznego rubli 65.000, a więc w porównaniu z rentą rubli 72.000, jakąby towarzystwo musiało zapłacić założycielom, okazuje się według słów Rady Zarządzającéj oszczędność rubli 7 000.

Temi to argumentami Rada Zarządzająca usprawiedliwia operację skupu renty! Obaczymy poniżéj, że nie są one w stanie usprawiedliwić téj operacji;—lecz co gorsza, jak to zaraz wykażemy, Rada występuje z cyframi urojonemi, a przecież z jéj strony, poważniejszych danych niż od polemiki, spodziewaćby się należało. I tak:

Co do 1-go. Dziwną jest rzeczą, że Rada Zarządzająca, zamiast podać rzeczywistą ilość obligacij, spieniężonych dla zebrania sumy 1.250000 rubli w gotowiźnie, przyznanéj założycielom, wdaje się w przypuszczalne rachuby, na walutę rublową niemetaliczną, podczas gdy obligacje nie na ruble, ale na talary zostały wystawione. Co większa, te na ruble dopełnione obrachunki Rady Zarządzającéj, są całkiem mylne. Rada Zarządzająca objaśnia, że dla zrealizowania kapitału rubli 1.250000 w gotowiźnie, poniosła stratę 25%, a dla wynalezienia cyfry obligacij, jakoby jéj nieznanéj, dolicza czwartą część, i stąd koszt ogólny na sumę rubli 1.582500 podaje, od któréj procent i amortyzacja wynosić mają rubli 80.000.

Rzecz ta jednak, ma się inaczéj. Strata na realizacji wynosiłaby 25%, gdyby ją odnieść należało do kapitału imiennego obligacij; ale w stosunku kapitału w gotowiźnie zrealizowanego, — a ten tylko jest w kwestji—strata ta wynosi, podług zasad arytmetyki elementarnéj, $33^{1}/_{3}$% (t. j. w stosunku 25 : 75). Według tego towarzystwo powinno było wydać w obligacjach 5-procentowych, jeżeliby te były wystawione w walucie rublowéj niemetalicznéj, — nie 1.582500 ale 1.666666 rubli. Lecz w rzeczywistości, towarzystwo wystawiło obligacje nie na ruble, ale na talary w walucie metalicznéj. Rada Zarządzająca nie wyjaśniła, po jakim kursie obligacje zrealizowane zostały na talary, niemniéj po jakim kursie talary zamienione zostały na ruble nie metaliczne. W braku takich danych, niepodobna ściśle obliczyć kapitału obligacij wypuszczonych na pokrycie spłaty renty założycieli, i nie pozostaje nam, jak ograniczyć się na wyrachowaniu ciężaru opłaty rocznéj, jaka na skutek całéj téj operacji, spadła na towarzystwo.

Kapitał obligacij umorzony być musi w przeciągu lat 65, istnienia towarzystwa,—na co potrzeba, łącznie z procentem, według tablic Pereir'y (tablica VIII, str. 55) rocznéj opłaty $5,^{218915}$%, a stąd wysokość każdéj raty rocznéj, wynosi $(1.250000 + \frac{1.250000}{3}) \times 5,^{218915} \times \frac{1}{100} = 86.982$ rubli (¹).

Ze sprawozdania za rok 1867 dowiadujemy się jeszcze, że w artykule 5 układu o skup renty, stypulowano dla założycieli oddzielne wynagrodzenie, za rok exploatacijny 1868, w sumie rubli 62.500 gotowizną,—chociaż w artykule 2 tegoż układu, założyciele zrzekli się renty, za czas, począwszy od dnia 1 stycznia 1868 r., za wynagrodzeniem w artykule 3-m *ryczałtowo* na rubli 1.250000 ustanowioném. Stypulacja więc wynagrodzenia dodatkowego, była i niesłuszną, i wszelkiéj prawnéj zasady pozbawioną. Realizacja funduszu potrzebnego na zapłacenie dodatkowego wynagrodzenia, w sumie rubli 62.500, kosztuje, licząc w tym samym co powyżéj stosunku, przez cały czas trwania to-

(¹) Prostując rachunek Rady Zarządzającéj, bylibyśmy przymuszeni, idąc za jéj śladem, oraz dla braku danych, obliczenie kapitału obligacij czynić na ruble niemetaliczne, chociaż dla zgodności z faktami, należałoby dopełnić obliczenia tego na walutę metaliczną, w któréj obligacje są rzeczywiście wystawione. Wszakże ten odmienny sposób rachowania nie wpływa bynajmniéj na wysokość obliczonego przez nas corocznego ciężaru, spadłego na towarzystwo, skutkiem spłaty renty założycieli. Wprawdzie suma wypuszczonych obligacij wynosi nie 1.666666 rubli, ale niewiadomą sumę w talarach; — lecz ponieważ procent i amortyzacja płacone być muszą walutą metaliczną, przeto zawsze, po zredukowaniu onéj na ruble niemetaliczne, wypadnie taż sama, jak powyżéj, opłata roczna, rubli 86.982 w biletach kredytowych.

warzystwa, rocznie po rubli 4.349 w biletach kredytowych. Łącząc powyższe cyfry, okazuje się, że w skutek operacji skupu renty, towarzystwo obciążone zostało wydatkiem stałym, nieodwołalnym, aż do końca swego istnienia, wynoszącym rocznie rubli 91.331, nie zaś 80.000 jak twierdzi Rada Zarządzająca.

Co do 2-go. Mylném jest twierdzenie jakoby założyciele przysporzyli towarzystwu rubli 300.000, przez zrzeczenie się prawa nabycia al pari 50.000 akcij, których wartość w chwili dokonania skupu, wynosić miała po rubli 6 wyżéj pari. Naprzód nie 50.0000 ale tylko 44.445 sztuk akcij założyciele al pari nabyć mieli prawo (ob. art. 6 umowy o skup). Powtóre, agio na akcjach wynosiło w chwili skupu renty, w czerwcu 1868 r., podług notowań urzędowych, nie 6, ale tylko 3 ruble na sztuce; biorąc zaś kurs przecięciowy z całego półrocza skup poprzedzającego, agio wynosiło średnio tylko około 2-ch rubli ([1]). Daléj, skąd pewność, skąd nawet tylko przypuszczenie, że kurs ten utrzyma się przy wypuszczeniu dalszych 75.000 akcij? (przy tak wielkiéj dopiero emisji założycielom służyłoby prawo nabycia akcij 44.445 akcij); kiedy przeciwnie, w takim razie, przewidywać należy znaczne obniżenie kursu, nawet poniżéj pari. Ów więc zysk 300.000 rubli nie jest rzeczywistością; jest on mamidłem wyobraźni,—a taż sama Rada Zarządzająca nawet w motywach przedstawionych do skupu renty (ob. sprawozdanie za rok 1867), wartość owego ustępstwa w przedmiocie akcij oceniła na rubli 200.000. W każdym razie, czy ów zysk na dalszych emisjach akcij będzie istniał lub nie, to pewna, że go dziś towarzystwo nie posiada, i że w r. 1869, z tego tytułu, nie będzie i być nie może żadnego dochodu. Jakże więc mogła Rada Zarządzająca, usprawiedliwiając się publicznie z obrotu powierzonych jéj funduszów, nie istniejący dochód rubli 15.000 wykazywać za rzeczywisty, i na nim mniemane 7.000 rubli oszczędności gruntować?

Ale zważmy jeszcze okoliczność wielkiéj wagi: W diwidendzie za rok 1867, brało udział tylko 100.000 akcij, — i renta za rok 1867, na takiéj podstawie była obliczoną. Następnie przed dokonaniem skupu, wypuszczono na nowo 25.000 akcij. Gdy przyjdzie wypuścić ich jeszcze 75.000, zyski towarzystwa rozdzielą się pomiędzy 200.000 akcij, a więc pomiędzy ilość dwa razy większą, jak w roku 1867. Otóż kiedy diwidenda za rok 1867, pomiędzy 100.000 akcij rozdzielona, wynosiła $8\frac{1}{3}\%$,—widocznėm jest, że przy rozdziale na podwójną ilość akcij, potrzebaby już znacznego powiększenia dochodów drogi, by diwidendę utrzymać w wysokości tylko 5%,— bo przy równym dochodzie, zmniejszyłaby się ona do połowy poprzedniéj, to jest do $4\frac{1}{6}\%$. Cóż więc w takim razie stanie się z rentą założycieli, która podług statutów ustaje w chwili gdy diwidenda nie przenosi 5% (§ 43 ustawy)? Odpowiedź naturalna: zredukuje się do zera. Nic tu nie pomoże progresijność renty przez p. W. Laskiego, imieniem Rady Zarządzającéj powoływana.

Co do 3-go. Twierdzenie Rady Zarządzającéj, że renta założycieli wyniosłaby w roku 1869, rubli 72.000, wywiedzione jest z danych, po części na dowolnych tylko przypuszczeniach polegających. I tak, renta założycieli wynosiła za rok 1858 rubli 27.790 ([2]), a nie 29.000 jak podaje Rada. Wysokość tejże renty za rok 1868 wykazuje Rada na rubli 68.000, lecz cyfry téj niczém nie usprawiedliwia.

Utrzymuje daléj Rada Zarządzająca, że biorąc miarę z progresji pierwszych lat 10, wysokość renty za rok 1869 na rubli 72.000 oznaczaćby wypadało. Dość jednak rzucić okiem na zamieszczony tu wykaz renty w latach 1858 do 1867 ([3]), by uznać, że jéj wysokość jest nader zmienną, i od rozlicznych zależna okoliczności, i że z cyfr wykazem objętych, na przemian to rosnących to znów upadających, nie daje się wywieść owa prawidłowa progresijność przez Radę Zarządzającą powołana. Przypuszczenie że renta w roku 1869 wyniosłaby 72.000 rubli, pozbawione więc jest podstawy, i ziszczenie jego obecnie wcale nieprawdopodobném się okazuje, kiedy dochód brutto dr. żel. War.-Wied. w pierwszym kwartale 1869 roku, niższy jest jak w roku poprzednim 1868, za który Rada Zarządzająca rentę założycieli także sposobem przypuszczenia, na rubli 68.000 oblicza.

Zastanówmy się teraz, czy i jaką oszczędność odniosło Towarzystwo przez skup renty, a raczéj przez zamianę obowiązku dzielenia się z założycielami czystym zyskiem, z natury swéj zmiennym, na ciężar stały i nieodwołalny. Za miarę porównania niepodobna brać niczem nieusprawiedliwionéj cyfry rubli 72.000, mającéj wyobrażać udział założycieli w zyskach roku 1869, który chociażby nawet był rzeczywistym, to przecież w przyszłości zmniejszeniu uledz może.

Logicznie przyjąćby należało średnią wysokość renty, z kilku, naprzykład z trzech najkorzystniejszych lat, a wreszcie, co najwyżéj, największą kwotę, jaka przez cały czas istnienia Towarzystwa, założycielom wypłaconą została, to jest kwotę rubli 56,771, w roku 1862 przypadłą.

Otóż w miejsce takiego to zmiennego udziału w zyskach, Towarzystwo obowiązane jest, na skutek operacji skupu, ponosić do końca swego istnienia, ciężar stały rubli 91,331.

Wykazaliśmy już powyżéj, że wcale nie istnieje ów mniemany dochód rubli 15,000 z powodu skupu prawa nabycia akcij al pari. Tak więc, w miejsce oszczędności rubli 7,000 przez Radę Zarządzającą obliczonéj, okazuje się *przybytek rocznego ciężaru w sumie rubli 34,560*. Nawet w stosunku dowolnie przez Radę wykazanego dochodu założycieli 72,000 rubli, ciężar spadły rzeczywiście na Towarzystwo, wyższy jest o rubli 18,331 rocznie, jak ów mniemany udział założycieli. A cóż dopiero, gdy się zastanowimy, że w latach następnych, zwłaszcza też po dalszém wypuszczeniu akcij, udział założycieli ulegnie zmniejszeniu, a nawet łatwo do zera może być zredukowany, co przecież nie uwolni Towarzystwa od opłacania corocznie po rubli 91,331 przez lat 65, to jest, aż do ostatniéj chwili jego istnienia. Dla tego też słusznie w powołanym na wstępie naszym artykule przytoczono: że udział założycieli nie jest wcale stałą ani pewną rentą, owszem, że w przyszłości jest on zagrożony rozlicznemi niekorzystnemi okoliczno-

(1) Agio obliczamy, na podstawie notowań na giełdzie warszawskiéj, z uwzględnieniem wartości kuponu diwidendowego, za czas od początku roku, który to kupon mieści się w notowanym kursie.

(2) Pierwszy okres wyzysku dr. ż. Warsz.-Wied. przez towarzystwo, liczył się od 1 listopada 1857, do 31 grudnia 1858 r. to jest za 14 miesięcy, a renta założycieli, wynosiła w tym okresie rubli 32,422, czyli za 12 miesięcy r. 1858 rubli 27.790.

(3) Renta założycieli wynosiła:

Za rok 1858.....	rubli	27.790
„ 1859.....	„	22.965
„ 1860	„	35.042
„ 1861.....	„	31.484
„ 1862.....	„	56.771
„ 1863.....	„	34.963
„ 1864.....	„	25.060
„ 1865.....	„	47.935
„ 1866.....	„	56.265
„ 1867.....	„	56.332
„ 1868.....	„	niewiadoma.

ściami; że jeżeli ma nastąpić spłata, której Towarzystwo żądać niema żadnego powodu, to musi być dokonana jak najtaniéj; że jeżeliby Towarzystwo chciało się już uwolnić od praw założycieli, to za podstawę obliczenia możnaby przyjąć zaledwie połowę a najwyżéj dwie trzecie średniego z trzech lat udziału, a zatém w ostatnim razie 35,674 rubli, które skapitalizowane, przy uwzględnieniu straty na wypuszczeniu obligacij, dają 509,628 rubli gotowizną.

Otóż zamiast téj ostatniéj sumy, Towarzystwo zapłaciło gotowizną rubli 1,250,000 i dodatkowo rubli 62.500; a na wszelkie motywowane zarzuty, Rada Zarządzająca żadnéj nie znalazła odpowiedzi.

Lecz pocoż rozbiory? Choćby prawdą było, że Towarzystwo, skutkiem skupu renty, oszczędzi w roku 1869 rubli 7000, czyż można nazwać faktem dobrego zarządu pozbycie się dla tak błahéj oszczędności przeszło 1,700,000 rubli kapitału w obligacjach, w chwili gdy tak wielkie jeszcze na Towarzystwo spaść muszą wydatki, jak: na położenie drugiéj linji szyn, na rozszerzenie zbyt ciasnych i wymaganiom ruchu nieodpowiednich stacij i na inne konieczne ulepszenia.

Wydatki te w każdym razie poniesione jeszcze być muszą, co znowu oddziała na zmniejszenie czystych zysków Towarzystwa a tém samém, wpłynęłoby na udział założycieli.

Rada Zarządzająca przez ogłoszoną obronę usunęła wszelkie wątpliwości w przedmiocie ocenienia operacji skupu renty. Zarząd, który dla usprawiedliwienia swych działań tak błahemi a nawet mylnemi zasłania się wywodami, który w miejsce faktów jemu dokładnie znanych, podaje tylko przypuszczenia na żadnéj nie oparte rzeczywistości, przyznaje *implicite* zasadność czynionych zarzutów i niejako sam na siebie wyrok wydaje.

Z polemiki toczącej się w gazetach Petersburskich, dowiadujemy się o projekcie wybudowania kosztem Towarzystwa drogi żelaznéj warszawsko - wiedeńskiéj, odnogi od Częstochowa do Herbów. Akcionarjusze tegoż Towarzystwa zarzucają Radzie Zarządzającéj, że projektowana odnoga, 17$^3/_4$ werst długości, stanowić będzie drogę konkurencijną dla istniejącéj dziś linji od Częstochowa do Sosnowców, któréj długość wynosi przeszło werst 80. Pierwsza stanowiłaby znaczne skrócenie komunikacji z Wrocławiem, odbywającéj się obecnie przez Sosnowce, po drodze żelaznéj Górno-Szlązkiéj, ale zwróciłaby cały ruch na drogę żelazną „prawego brzegu Odry", z uszczerbkiem dziś istniejącéj linji drog warszawsko-wiedeńskiéj.

Jakkolwiek, z naszego stanowiska, chętnie popieramy w ogólności budowę w kraju dróg żelaznych, wszelako nie widzimy nagłości wykonania projektowanéj odnogi, kiedy tyle innych ważniejszych komunikacij oczekuje urzeczywistnienia. Z uwagi na szczupłość rozrządzalnych kapitałów w naszym kraju, jesteśmy zdania, że ich szafunek powinien być oględnym; a użycie ich na budowę dróg mniéj potrzebnych i nieprodukcyjnych jest zawsze ze szkodą kraju, bo powoduje zawieszenie wykonania dróg pożyteczniejszych.

Zapatrując się na rzecz ze stanowiska akcjonaryuszów drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj, trudno zaprzeczyć, że projektowana budowa odnogi Częstochow-Herby, nietylko żadnego dochodu Towarzystwu nie przysporzy, lecz przeciwnie, że sama konieczność oprocentowania kapitału budowy zmniejszy dochody dzisiejszych akcjonarjuszów.

Budowa rzeczonéj odnogi leży w interesie Towarzystwa „prawego brzegu Odry;" a zgodzenie się na nią ogólnego zgromadzenia, objaśnia Rada Zarządzająca okolicznością: „że akcje Towarzystwa drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj, znajdują się przeważnie w rękach akcjonarjuszów „prawego brzegu Odry". Okoliczność ta istotnie tłumaczy postanowienie ogólnego zgromadzenia. Trudno jednak nie zauważyć, że inicjatywa projektu wyszła od Rady zarządzającéj, a bez téj inicjatywy zgromadzenie ogólne, nie mogłoby budowy uchwalić. Czyliżby i Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj, miała przeważne powody popierania interesów Towarzystwa drogi „prawego brzegu Odry".

Według powziętych wiadomości Rada zarządzająca przedstawiając do zatwierdzenia Rządu projekt budowy odnogi Częstochów-Herby, podała kosztorys na sumę rubli 1,364,000, który następnie podobno zmoderowała na rubli 1,200,000 w monecie. Piérwsza cyfra daje koszt budowy wersty, rubli 76,800; — druga zniżona, rubli 67,600; — ale i ta ostatnia cyfra przenosi jeszcze wdwójnasób kwotę, za którą, według doświadczenia w kraju nabytego, z łatwością budowę wykonać można. Zachodzi więc pytanie, dla jakich powodów Rada zarządzająca domagała się zatwierdzenia, tak wygórowanych kosztorysów?

Powodowani miłością prawdy, podajemy powyższe uwagi i fakta, jako przedmiot poważnego rozmyślania dla akcjonarjuszów przy nadchodzącém (w Czerwcu) zebraniu ogólném. Obojętność ze strony akcjonarjuszów prawo głosu posiadających, jest błędem niedarowanym. Ubliża ona interesowi nietylko ich własnemu ale i innych drobniejszych akcjonarjuszów; a głównie pozostawia cały kierunek przedsiębierstwa bez należytéj kontroli jedynie zdolnéj chronić je od niedołęztwa rutyny i zboczeń na manowce widoków osobistych. *Nagórny.*

Kursa akcij główniejszych dróg żelaznych angielskich w początku i w końcu 1868 r.

Nazwa Towarzystwa	Kurs akcij *20 stycznia*	Kurs akcij *20 grudnia*
1. Caledonian.	75%	73$^3/_4$%
2. Great-Eastern.	29$^3/_4$	41$^1/_4$
3. Great-Northern	107	106
4. Great-Western	46$^3/_4$	48$^3/_8$
5. Lancashire and Yorkshire.	123$^5/_8$	128
6. Brighton	46$^1/_4$	48$^3/_4$
7. North Western	116	111$^1/_2$
8. South Western	78$^3/_4$	88
9. Sheffield.	44$^1/_2$	47$^1/_2$
10. Midland.	103$^5/_8$	112$^1/_4$
11. North British.	34$^1/_2$	32$^1/_2$
12. North Eastern.	100$^1/_8$	99$^3/_4$
13. South Eastern.	63$^7/_8$	78$^3/_4$

Tak więc z 13 większych linij 8, według opinji świata giełdowego, w roku zeszłym poprawiły swoje finansowe położenie, stan innych 5-u przeciwnie pogorszył się. Największą podwyżkę osiągnęły: South Eastern (14$^7/_8$%), Great Eastern (11$^1/_2$), South Western (9$^1/_4$), Midland (8$^5/_8$); największego zniżenia doznała linja North Western (—4$^1/_2$).

Dodatek.

NOWE SKRÓCONE DROGI

ŚWIATOWO-HANDLOWE.

Rok bieżący przynosi dwa wielkie wypadki w przedmiocie komunikacij światowych:—w ciągu tego roku ma być wykończona droga żelazna między-oceanowa w Ameryce i kanał suezki otwarty dla żeglugi wschodniéj. Dwa te kolosy pracy ludzkiéj zdaleka już rzucają cień na wytworzone dawniéj stosunki handlowe i drogi przewozowe, które ze swéj strony czynią wszelkie przygotowania i wysilenia, ażeby stawić czoło potężnym nowym rywalom. Już to jedno dostatecznie uwydatnia wysoką użyteczność tych dzieł przemysłu ludzkiego; a cóż dopiero kiedy weźmiemy w rachunek bezpośrednie usługi jakie one oddadzą handlowi powszechnemu i w ogóle ruchowi cywilizacijnemu świata!

Przyszłość obu przedsiębierstw wiąże się głównie z ową starą kwestją, która spowodowała odkrycie Ameryki, mianowicie: jaki kierunek ma wziąć droga do Indij Wschodnich?—czy zachodni, czy wschodni? Tylko dziś nie jest to już kwestją wiadomości jeograficznych, ani też odwagi i szczęścia jednego człowieka, ale kwestją postępu technicznego, którego olbrzymie środki rozwija stary świat z jednéj, a nowy z drugiéj strony: tamten łączy dwa morza kanałem, ten dwa oceany drogą żelazną.

Amerykanie obliczają, że ich droga oceanu Spokojnego zwróci na siebie większą część handlu Europy ze Wschodnią Azją. W Anglji uważają tę rachubę za mylną, a przynajmniéj przesadzoną. Nie ma kwestji, mówią Anglicy, że Chicago będzie otrzymywać towary chińskie i indijskie przez San Francisco zamiast przez N.-York; ale inaczéj się rzecz ma co do Londynu. Jeżeli tu skrócą się niektóre odległości o kilka dni drogi, jak np. z Shanghai (na 43 dni), z Yukohama (na 38 dni zamiast 48); to dla innych punktów handlowych krótszą będzie droga dawniejsza, np. z Hong-Kong (39 dni zamiast 47), a co do Indji nie może być mowy o nowéj drodze amerykańskiéj, — głównem uproszczeniem komunikacji Europy z Indją będzie projektowana koléj doliny Eufratu, o 6 dni drogę skracająca. Ważną też okolicznością, pod względem żeglugi parowéj, jest konieczność ładowania całego zapasu węgla w przejściu oceanu Spokojnego, kiedy na morzach Indijskiém i Śródziemném stacje węglowe znakomitą przynoszą ulgę.

Wspomniéć tu wypada, że Anglicy zajęci są myślą przeprowadzenia angielskiéj linji między-oceanowéj przez Kanadę i kraje zatoki hudsońskiéj. Układy pomiędzy władzami Kanady i kompanją hadsońską o zajęcie gruntów już rospoczęte zostały; ogromna przestrzeń od brzegów Kanady do oceanu Spokojnego w Kolumbji angielskiéj będzie niezwłocznie kolonizowaną. Przedsięwzięcie budowy drogi przedstawia trudności finansowe nie większe, a techniczne znacznie mniejsze jak budowy linji między-oceanowéj Stanów Zjednoczonych, przerzynającéj łańcuch gór skalistych.

Co do znaczenia handlowego kanałów (Suez i w przyszłości Panama), zważyć należy że ogromne koszta ich wykonania, a następnie wielkie opłaty, uczynią je zapewne niedostępnemi dla okrętów żaglowych, a nawet żegluga parowa z trudnością będzie mogła posługiwać się temi drogami w przewozie towarów; sam zaś ruch osobowy nie wystarczy. Kwestja zatém leży w tém: czy opłacą się te przedsiębierstwa przy zniżeniu taryfy opłat do wysokości, którą handel znieść może?

POSTĘPY FRANCJI

pod rządem Cesarskim.

Pod tym tytułem wyszła w tych dniach w Paryżu broszura p. *Guigné*, urzędnika Rady Stanu, obejmująca same prawie dane statystyczne, czerpane ze źródeł urzędowych. Praca ta zestawia cyfry z r. 1851, ostatniego przed zaprowadzeniem cesarstwa, z cyframi kilku lat ostatnich dzisiejszego rządu, a głównie 1866 r.; ma ona charakter nietylko urzędowy, ale nawet tendencyjny, bo przeznaczeniem jéj widoczném jest, sprawie pożądane wrażenie przed wyborami. W każdym razie to zestawienie daje obraz dość ciekawy. Przytaczamy tu główniejsze cyfry.

			w r. 1851.	*1866.*
Ludność			35.781628	38.172000
Przestrzeń uprawna		*hektar.*	33.452619	33.910676 (*1862*)
Wydajność hetara		*hektol.*	14	$14,^{13}$
Wytwór wina		„	28.000000	63.000000
„ węgla kam.		*cent.*	44.000000	122.000000
Machiny użyte w przem.	*m. p.*		10.384	51.190
	sil.		70.631	274.900
Ruch handlu (pr. i wy.)		*fr.*	2.600.000000	8,120.000000
Marynarka kupiecka	*stat.*		14.557	15.637
	ton.		704.429	1.042.811
Kanały		*kilom.*	3.902	5.077
Drogi bite	I klas. (ces.)	„	30.663	37.990
	II „ (dep.)	„	42.000	48.000
Drogi boczne		„	47.925	74.971
Drogi żelazne	długość	„	3.546	16.260
	dochód	*fr.*	58.000000	360.000000
	przewóz	*osób*	19.000000	101.000000
Telegrafy	długość lin.	*kilom.*	2.133	37.151
	liczba dep.	*sztuk*	9.014	3.213.995
Listy	koresp. krajowa	„	165.000000	3.230.000000
	„ zagran.	„	12.000000	370.000000
Liczba uczących się	w szk. el.		3.335.000	4.515.000 (*1864*)
	w in. szk.		78.536	829.535
Liczba wykładów dla dorosł.			4.000	32.383

W tymże samym okresie 15-o-letniém, skarb wydał 16 miljonów fr. na dzieła Sztuki wykonane przez 2,000 artystów i 2.176.000 fr. na wsparcia i pomoce naukowe i artystyczne.

Listę cywilną (25 miljonów fr.), usprawiedliwia autor czynionemi z niéj wydatkami użyteczności ogólnéj.

Wydatki wojenne drugiego Cesarstwa:

Wojna Krymska	*fr.*	1.348.400000
— Włoska	„	377.736000
Wyprawy do Chin, Japonji, Kochinchiny		292.800000
— Algierskie	„	17.938000
— Syrijska	„	20.563000
— Mexykańska	„	363.165000
Załoga w Rzymie	„	43.358000
Nadzwyczajne wydatki wojenne	„	320.566000
Razem	„	2,784.526000

Liczba dział obecnie wynosi:

Gwintowanych	5019
Gładkich	3826
Razem	8845
Karabinów różnego rodzaju	3.568000

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 23 kwiet.	w ciągu tygodnia: przybyło	w ciągu tygodnia: ubyło	w d. 1 maja
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.516.069, 18	169093, 11 1/2	160874, 90	2.524.287, 39 1/2
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Łodzi	499.539, 19 1/2	.	.	499.539, 19 1/2
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Włocł.	517.608, 67 1/2	33298, 92	34496, 50 1/3	516.411, 09
1. Skup. Portfel „ zagranicznych	393.370, 32 1/2	8915, 78	2385, 45	399.900, 65 1/2
2. Zaliczenia na papiery publiczne	475.355, .	11069, .	12475, .	473.949, .
3. Pożyczki na zastaw towarów a) wełny	68.653, 54	3353, 60	6593, 60	65.413, 54
3. Pożyczki na zastaw towarów b) in. tow.	195.448, 51	53765, 64	1546, 14	247.668, 01
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	834 975, 22	14638, 46	13670, 46	835.943, 22
4. Otwarte kredyta	3.824.572, 92	472655, 82	626061, 31	3.824.572, 92
5. Kasa Monety srebrne	2.588.028, 27 3/4	.	2327, 34 1/2	2.585.700, 93 1/4
5. Kasa „ złote	43.967, 58 1/2	.	.	43.967, 58 1/2
5. Kasa Bilety Banku Polskiego	720.571, .	22400, .	.	742.971, .
5. Kasa „ Kred. Cesarstwa	1.762.377, .	46385, .	.	1.808 762, .
Łącznie (5)	5.114.943, 86 1/4	66457, 65 1/2	.	5.181.401, 51 3/4

KURSA GIEŁDY.

w tygodniu 26 kwietnia—1 maja 1869 r.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Poniedz. 26 kwiet	Wtorek 27	Środa 28	Czwar. 29	Piątek 30	Sobota 1 maja	Stosunek do równi na 100
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU — R	u	b	l	e		
1. Papiery publiczne. *a) Rządowe.*									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	.	.	.	81	.	81
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.	.	105	.	140
Polskie. Cert. ban na obl. cz. *A* (z.300) z k.	5	45	.	.	.	.	52,50	.	116 2/3
	0	30	.	.	.	.	27,33	.	91 1/10
„ „ „ *B* (z.200)	5	30	.	.	.	.	34,25	.	114 1/6
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.	.	*48	.	*48
Polskie. Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	72,73	72,71	72,70	72,53	72,35	72,34	72 1/3
kupon	.	.	.	.	.	.	.	1,66 2/3	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	84	.	.	84,17	84	.	84
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	166	*168	167	168	167	168	168
Ruskie. „ „ z 1866 r.	5	.	161	*162	163	164	163,50	166,50	166 1/2
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	101	100,75	100,75	100,75	100,75	100,75	100 3/4
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	101	101	101	101	101	101	101
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	*89,33	89	*89,50	*89,50	*89,50	*89,50	*89 1/2
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	87,30	87,29	87,11	87,10	87,09	87,08	87 1/12
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	84,38	84,29	84,36	84,44	84,26	84,25	84 1/4
kupon	.	.	.	.	.	.	.	1,42 2/9	.
Polskie. Obligi Tow. Kred. Ziemskiego	5,475	100	99,17	99,17	99	99	99	99	99
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	71	71	71,50	.	72	72	120
Polskie. „ „ W-B. (100. 150)	4	100	67,83	67,83	68,67	68,67	68,67	69,67	69 2/3
Polskie. „ „ Teresp. (100)	5	100	.	.	.	.	100,50	.	100 1/2
Polskie. Obligacje „ „	5	100	94,75	.	.	.	.	.	94 3/4
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Rus. Ruskie listy zastawne	5	.	96,75	.	.	.	97	.	97
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	127,50	.	102
Rus. Obligacje „ „	4 1/2	100	.	.	.	.	.	.	.
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	113,25	112,95	112,50	112,72 1/2	112,72 1/2	112,87 1/2	121 3/5
Gdańsk (100) „	.	92,857	113,17 1/2	.	.	.	.	112,65	121 1/3
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.	.	.	*171,60	*121 4/5
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,75	*7,75	*7,72 1/2	*7,72 1/2	*7,72 1/2	7,72	122 1/2
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	92,70	92,40	*92,10	*92,40	*92,40	92,10	122 2/5
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	93,30	93,30	94,35	94,05	93,15	93,15	100 1/3
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	*99,25	99	99,17	*99,33	.	.	*99 1/3
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	.	.	.	.	6,22	.	120 4/5
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.	.	3,52	.	117 1/3
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Londyn.	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Amsterd.	Hamburg
bankowa:	6%	4	2 1/2	4	4	2 1/2	2 1/2	—
giełdowa:	—	3 (3 1/4)	1 1/2	4	2 1/2 (3)	1 3/4 (2)	2 1/2	1 3/4

Wiadomości bieżące.

— **Droga żelazna obwodowa w Warszawie.** Według podanéj w pismach codziennych wiadomości, powzięto myśl przeprowadzenia w Warszawie drogi żelaznéj obwodowéj dla urządzenia komunikacji, za pomocą lokomotywy, pomiędzy linją w.-wiedeńską a petersburską. Droga ta ma wychodzić od kolei wiedeńskiéj przy rogatce jerozolimskiéj, przebiegać pod okopami wolskiemi do rogatki powązkowskiéj, a daléj zwrócić się ku Wiśle i po osobnym moście przejść na Pragę, dla połączenia z koleją petersburską.

— **Droga żelazna jarosławsko-archangelska**, według projektu p. Żurawskiego mogłaby być zbudowana i utrzymywana bardzo małym kosztem, gdyby tylko zgodzono się na użycie do pracy przestępców, skazanych do ciężkich robót w Syberji, i na oddawanie wykonania robót częściowo drobnym przedsiębiercom, bez żądania kaucij,—przez co największy udział wzięłaby ludność miejscowa, na małych zarobkach poprzestać mogąca. Grunta wreszcie i materjały prawie nicby nie kosztowały.

Autor projektu oblicza, że gdyby tylko 3% skazywanych rocznie do tych robót przeznaczano, to liczba robotników co rok zwiększałaby się o 5.000 ludzi. Radzi on zajmować ich pracą tylko połowę czasu w wyroku oznaczonego, utrzymywać, a głównie żywić dobrze, a pilniejszym i zdolniejszym wyznaczać pewne wynagrodzenie.

— **Wystawa rolnicza w Wrocławiu** odbyć się mająca w dniach 10—15 maja r. b. ma przenosić obszernością wszystkie wystawy tego rodzaju jakie dotąd w Niemczech miały miejsce, a między innemi wrocławską z r. 1841. Głównemi jéj przedmiotami będą: *machiny rolnicze*, *bydło*, szczególnie opasowe i *płody ogrodnicze*.

— **Kanalizacja miast** jest niezaprzeczenie jednym z główniejszych warunków zdrowia publicznego. *Times* mówiąc o tym przedmiocie podaje następujące cyfry śmiertelności w znaczniejszych miastach angielskich. W Londynie 20 lat temu śmiertelność wynosiła 38 na tysiąc; dziś, przy 3 miljonach z górą mieszkańców i nierównie większém skupieniu téj ludności, dzięki kanalizacji, zeszła do 23,5 na tysiąc (w r. 1868 umarło 74.908). Inne miasta przedstawiają następujące cyfry śmiertelności: Bristol 22, Birmingham 24, Liverpool, Sheffield, Bradford, Leeds, Hull, Edinburg, Dublin 25 do 30, Marchester (niekanalizowany) 32 na tysiąc.

W drukarni Gazety Polskiéj.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—Redaktor, Antoni Nagórny.